AUTYZM Z KLASĄ – UCZEŃ Z AUTYZMEM W SYSTEMIE EDUKACJI

Autyzm i zespół Aspergera to coraz powszechniej występujące zaburzenia rozwoju dziecka. Z roku na rok liczba dzieci z diagnozą spektrum zaburzeń autystycznych (ASD) rośnie. Ze względu na problemy w porozumiewaniu się, rozwoju społecznym, a także odmienny sposób przetwarzania informacji, dzieci i młodzież z autyzmem stanowią wielkie wyzwanie dla systemu oświaty.

W efekcie pojawiających się trudności pomimo obowiązujących przepisów prawa oświatowego, uczniowie z autyzmem często nie mają zapewnionego, odpowiedniego do swoich zdolności i możliwości psychofizycznych kształcenia. Uczniowie ci często realizują obowiązek szkolny w formie nauczania indywidualnego, co w konsekwencji prowadzi do jeszcze większej ich izolacji i niewykorzystania tkwiącego w nich potencjału.

Czy uczniowie z autyzmem mogą się uczyć w szkołach masowych?

Tak naprawdę aktualnie mówimy raczej o spektrum zaburzeń autystycznych (ASD), niż o samym autyzmie. Ten termin jest wygodniejszy i bardziej odpowiada rzeczywistości. Podkreśla on, że autyzm i pokrewne mu zaburzenia (takie jak całościowe zaburzenia rozwojowe czy zespół Aspergera) obejmuje z jednej strony osoby z bardzo głębokim poziomem zaburzeń (niemówiące i często nie posługujące się alternatywnymi formami komunikacji), z dużymi trudnościami w relacjach społecznych, ze sztywnymi rytuałami, trudnymi zachowaniami, a z drugiej strony osoby wysoko funkcjonujące, bardzo dobrze mówiące (choć nie zawsze rozumiejące niuanse komunikacji, szczególnie w jej aspekcie społecznym), trochę nieadekwatne, niezgrabne w kontaktach z innymi, ze szczególnymi zainteresowaniami, ale ogólnie dość dobrze radzące sobie w życiu i szkole. To, czy dane dziecko może chodzić do szkoły masowej zależy od wielu czynników. Szkoła masowa jest z reguły lepsza dla tych wysoko funkcjonujących dzieci, które wymagają stosunkowo niewielkiego wsparcia w relacjach z innymi i w edukacji. Jednak zdarzają się sytuacje, gdy w małych miejscowościach do szkoły masowej chodzą dzieci głęboko zaburzone i dzięki odpowiedniemu dostosowaniu metod i treści nauczania zupełnie dobrze sobie radzą. Dużo zależy od samej szkoły, nauczycieli, warunków jakie zostaną stworzone. Jednak należy powiedzieć, że większość dzieci z autyzmem uczęszcza do klas dla dzieci z autyzmem, szkół specjalnych lub integracyjnych. Warto podkreślić, że to czy dziecko z zaburzeniami spektrum autyzmu poradzi sobie w szkole, dobrze się w niej zaadaptuje, zależy przede wszystkim od zaangażowania szkoły i nauczycieli oraz dobrej współpracy z rodzicami. Niestety nadal dość często ani szkoły specjalne, ani integracyjne nie są odpowiednio przygotowane do pracy z uczniami z ASD.

**Jak wiele osób z autyzmem może podjąć edukację, a jak dużo faktycznie ją podejmuje?**

W Polsce obowiązkiem szkolnym objęte są wszystkie dzieci, bez względu na to czy są zdrowe, czy cierpią na zaburzenia rozwoju. Edukacją powinny być więc objęte wszystkie dzieci ze spektrum zaburzeń autyzmu. Jednak w praktyce niewiele dzieci z ASD objętych jest nauczaniem przedszkolnym. Najwięcej dzieci realizuje obowiązek szkolny w szkołach podstawowych. Na każdym kolejnym etapie edukacji ilość dzieci z autyzmem się zmniejsza. Pomimo obowiązkowej nauki, dzieci te wypadają z systemu. W szkołach średnich jest ich niewiele pomimo tego, że zgodnie z przepisami mogą kontynuować naukę do 24 roku życia.

Jakie są największe problemy w obszarze edukacji?

Wydaje się, że wciąż największym problemem jest niedostateczna ilości szkół specjalnych i integracyjnych, które chcą przyjmować uczniów ze spektrum zaburzeń autystycznych. W efekcie, rodzice mający dziecko z ASD często słyszą odmowę przyjęcia dziecka do kolejnej placówki (zdarza się, że dziecko jest przyjmowane do siódmej, a nawet trzynastej placówki, do której próbują go zapisać rodzice!). Bardzo trudne emocjonalnie dla rodziców, ale też dla samych dzieci z ASD są tzw. castingi do szkół. Aż trudno sobie wyobrazić, jak musi się czuć dziecko podlegające kilkakrotnie takiej ocenie. Innym ogromnym problemem jest wciąż niewielki poziom wiedzy nauczycieli na temat zaburzeń autystycznego spektrum i specyfiki funkcjonowania uczniów z tym zaburzeniem. Choć należy podkreślić, że w ciągu ostatnich lat obserwujemy w tym zakresie pozytywną, ale bardzo wolną zmianę. Jeszcze innym problemem jest znikanie subwencji oświatowej. Na każde dziecko objęte edukacją, szkoła otrzymuje tzw. subwencjęoświatową. W przypadku dziecka z autyzmem subwencja oświatowa jest aż 9.5 raza większa. Te pieniądze są tak duże ze względu na specyfikę zaburzeń autystycznego spektrum i konieczność dostosowywania otoczenia oraz metod pracy z uczniem z ASD do jego potrzeb. Jednak rzadko zdarza się, aby te pieniądze były przeznaczane rzeczywiście na potrzeby dostosowania metod pracy, otoczenia do potrzeb dziecka z ASD. Środki te najczęściej stają się częścią ogólnego budżetu szkoły.

**Istnieje opinia, że osoby z autyzmem są agresywne. Czy obecność ich w szkole jest bezpieczna dla innych uczniów?**

Zdecydowana większość uczniów z zaburzeniami spektrum autyzmu nie jest agresywna. Są to najczęściej spokojni, choć dość dziwnie zachowujący się uczniowie. Podobnie jak w przypadku innych uczniów zdarza się, że dziecko z ASD jest agresywne. Jednak tak samo jak w przypadku innych dzieci, tak samo i tu zawsze istnieje jakaś przyczyna takiego zachowania. Może to być np. przeciążenie bodźcami sensorycznymi, zbyt wysoki poziom wymagań, szczególnie w zakresie radzenia sobie w sytuacjach społecznych. Często dzieci z autyzmem są oceniane przez rówieśników jako słabsze i stają się kozłami ofiarnymi. Są przez nich prowokowane w taki sposób, którego nauczyciel nie zawsze potrafi dostrzec. Inne dzieci w takich sytuacjach potrafią odgryźć się tak, aby podpaść nauczycielowi. Jednak dziecko z ASD ma zbyt słabe rozeznanie w regułach społecznych rządzących takimi zachowaniami i reaguje wprost, ku częstej uciesze innych uczniów. Inną przyczyną zachowań agresywnych, którą zawsze należy brać pod uwagę, są przyczyny zdrowotne. Dzieci z autyzmem mogą odczuwać ból, zmęczenie, których nie potrafią zakomunikować w odpowiedni sposób. Dotyczy to również tych najlepiej funkcjonujących uczniów z ASD.

**Mówi się często o wybitnych zdolnościach osób z autyzmem. Czy to im ułatwia funkcjonowanie w szkole?**

Po pierwsze należy podkreślić, że te niezwykłe zdolności dotyczą stosunkowo niewielkiej grupy uczniów z ASD, bo ok. 10%. I nie zawsze bywają pomocne. Zdarza się, że dziecko ma tak bogatą wiedzę w jakimś, najczęściej wąskim, obszarze, że potrafi zagiąć nauczyciela. A to nigdy nie jest mile widziane. Jednocześnie nauczycielom trudno jest zrozumieć, że uczeń, który ma taką wiedzę z jednego przedmiotu, np. dokonuje skomplikowanych obliczeń na dużych liczbach, może nie być w stanie rozwiązywać zadań z treścią lub napisać poprawnie krótkiej charakterystyki bohatera przeczytanego opowiadania. Jednak warto dodać, że w wielu przypadkach dobry nauczyciel potrafi wykorzystać te szczególne zdolności i wiedzę, aby zachęcić ucznia z autyzmem do poznawania innych obszarów wiedzy. Pamiętam świetnego z matematyki chłopca, który miał bardzo duże trudności z języka angielskiego. Ale tylko do czasu, gdy nauczycielka angielskiego porozumiała się z matematykiem i chłopiec zamiast uczyć się dokładnie wg podręcznika, zaczął rozwiązywać po angielsku zadania i problemy matematyczne. Zyskał motywację do nauki i szybko nadrobił zaległości. Ale to wymagało nieszablonowego podejścia do jego edukacji.

Jak wyglądać powinna idealna szkoła i klasa dla osoby z autyzmem?

Idealna szkoła dla ucznia ze spektrum zaburzeń autystycznych to przede wszystkim szkoła otwarta. Szkoła, w której wszyscy – od dyrektora, poprzez nauczycieli, pracowników administracji, pań kucharek, są otwarci, uważnie obserwują, starają się szukać rozwiązań, współpracują ze sobą i z rodzicami. To szkoła, która potrafi, czasem mimo niesprzyjających warunków lokalowych, licznych klas, wypracować takie rozwiązania, dzięki którym uczeń z autyzmem potrafi w niej znaleźć swoje miejsce, czuje się częścią społeczności szkolnej, jest akceptowany i dostrzega to.

**Jak wytłumaczyć dziecku dziwne zachowanie jego autystycznego kolegi z klasy?**

Mówi się o tym, że zaburzenia spektrum autyzmu są niewidoczną niepełnosprawnością. I rzeczywiście uczeń z ASD wygląda tak samo jak jego koledzy i koleżanki. Jednak to, co zwraca uwagę, to jego odmienne zachowania, często dla nas niezrozumiałe i dziwaczne. Warto jest podać zdrowemu dziecku przykłady i zapytać jak by się czuło, gdyby nie potrafiło powiedzieć, wyjaśnić o co mu chodzi, gdy np. chce się czegoś napić, albo gdy jest mu smutno. I gdy nikt go nie rozumie. Gdy inni zachowują się, jakby go nie słyszeli. Albo jakby to było, gdyby cały czas słyszało hałasy, ciągły dźwięk, dzwonienie w uszach. Jak wtedy mogłoby skupić się na tym, co mówi nauczyciel. Dzieciom warto jest zawsze podawać konkretne przykłady, a czasem nawet zrobić krótki eksperyment np. przez jedną lekcję nie może o nic zapytać, nic powiedzieć, a gdy próbuje, to inni go ignorują. Należy jednak pamiętać, że aby poinformować innych uczniów o tym, że ich kolega ma autyzm, należy mieć zgodę rodziców i samego ucznia z ASD. Ustalić, w jaki sposób to zrobić. Jakie podać przykłady. Osoby z autyzmem bardzo różnią się między sobą. A wyjaśnianie ma sens wtedy, kiedy dziecko może zaobserwować konkretne zachowania u swojego kolegi z ASD i dostać ich wyjaśnienie. Ogólna wiedza o autyzmie będzie mało przydatna.

Na podstawie wypowiedzi Joanny Grochowskiej – psycholog, terapeuta, wiceprezes Fundacji SYNAPSIS